



Horyzonty Polityki
2020, Vol. 11, N° 34



TADEUSZ KRZYSZTOF SZNAJDESKI

<http://orcid.org/0000-0002-4427-8309>

Uniwersytet Gdański

Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa

e-mail: tadeusz.szajderski@wp.pl

DOI: 10.35765/HP.1864

Filozofia Oświecenia: natura – społeczeństwo – umowa społeczna – własność

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Celem pracy jest charakterystyka koncepcji prawa natury, społeczeństwa, umowy społecznej, własności głównych filozofów Oświecenia J. Locke'a i J.J. Rousseau.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Problematyka badań zaprezentowana w pracy ma charakter eksploracyjny i odpowiada na następujące pytania: Jakie są główne elementy Oświecenia jako epoki filozoficznej? Jakie były koncepcje społeczeństwa i umowy społecznej J. Locke'a oraz J.J. Rousseau? Jakie były teorie własności w teoriach obu myślicieli? Metodę badawczą oparto na analizie poglądów i fragmentów tekstów głównych prac J. Locke'a i J.J. Rousseau.

PROCES WYWODU: Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej zawarta jest charakterystyka okresu Oświecenia. Druga obejmuje charakterystykę społeczeństwa, umowy społecznej, własności i władzy politycznej obu myślicieli.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Autor przedstawia, że obie koncepcje Locke'a i Rousseau uznają za najistotniejsze: samodzielnność świata przyrody, społeczeństwa i podmiotu ludzkiego w porównaniu z wcześniejszymi teoriami filozoficzno-społecznymi. Prawa natury i umowy społeczne są podstawą norm moralnych.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Obie przedstawione oświeceniowe koncepcje człowieka i społeczeństwa oparte są na koncepcji natury i praw natury stworzonych przez Boga. Natura jest okresem pierwotnym,

Sugerowane cytowanie: Szajderski, T.K. (2020). Filozofia Oświecenia: natura – społeczeństwo – umowa społeczna – własność. *Horyzonty Polityki*, 11(34), 49-65. DOI: 10.35765/HP.1864.

wzorcowym, doskonałym. Własność, relacje egoistyczne między ludźmi i władza utrudniają życie i rozwój człowieka. Na podstawowych ideach teorii filozoficznych Locke'a i Rousseau zbudowane zostały fundamenty całej epoki Oświecenia.

SŁOWA KLUCZOWE:

Oświecenie, społeczeństwo, umowa społeczna, J. Locke, J.J. Rousseau.

Abstract

THE PHILOSOPHY OF ENLIGHTENMENT: NATURE –
SOCIETY – SOCIAL CONTRACT – OWNERSHIP

RESEARCH OBJECTIVE: The purpose of the work is to characterise the concept of the law of nature, society, social contract, ownership developed by the main philosophers of Enlightenment, J. Locke and J.J. Rousseau.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The research topics presented in the paper are exploratory and answer the following questions: What are the main elements of Enlightenment as a philosophical era? What were the concepts of society and social contract developed by J. Locke and J.J. Rousseau? What were the theories of ownership developed by both philosophers? The research method was based on the analysis and fragment of texts by J. Locke and J.J. Rousseau.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The article consists of two parts. The first contains the characteristics of the Enlightenment period. The second presents the characteristics of society, social contract, ownership developed by both thinkers.

THE RESEARCH RESULTS: The author shows that the concepts of both Locke and Rousseau emphasise the independence of the world of nature, society and a human subject in comparison with the earlier philosophical and social theories. The laws of nature and social contracts are the basis of moral norms.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The two Enlightenment concepts of man and society are based on the concept of nature and the laws of nature created by God. Nature is a primary, exemplary, perfect period. Ownership, egoistic relations between people and power impede human life and development. The principal ideas of both thinkers laid the foundation for the Enlightenment.

KEYWORDS:

Enlightenment, society, social contract, J. Locke, J.J. Rousseau

1. WPROWADZENIE

Historyk filozofii badający na przestrzeni dziejów główne idee filozoficzne, do których zalicza się koncepcje Boga, natury, człowieka, praw natury, praw moralnych, a także analizujący całe okresy myśli ludzkiej, jak na przykład Oświecenie, wyraźnie stwierdza, że poszczególne idee zmieniały swoje znaczenie w całości poszczególnych systemów myślowych; tak samo zmieniała się charakterystyka i główne hasła filozoficzne w ramach określonych okresów kultury i cywilizacji.

Oświecenie było wyodrębnionym okresem myśli ludzkiej, w której wyraźnie inną rolę niż w okresach wcześniejszych odgrywały koncepcja natury, praw natury, człowieka i społeczeństwa. Cechy różnicujące Oświecenie od okresów wcześniejszych stanowiły istotną zawartość poszczególnych poglądów filozofów tworzących tę epokę.

Celem artykułu jest ukazanie i charakterystyka podstawowych idei w teoriach filozoficznych dwóch głównych myślicieli, którzy wpłynęli na powstanie i kształtowanie się zasadniczych zrębów Wieku Rozumu. Wskazuje na powiązania i relacje poszczególnych ważnych idei między sobą (Bóg Stwórca – natura – prawa natury – prawa moralne – człowiek – społeczeństwo – prawa własności) w ramach koncepcji filozoficznej konkretnego myśliciela.

Metodą wykorzystaną w tym celu jest metoda opisowa, charakteryzująca poszczególną ideę w ramach całościowej koncepcji filozoficznej Johna Locke'a oraz Jana Jakuba Rousseau, ukazującą przy tym jej specyfikę jako elementu tworzącego Oświecenie.

Hipotezą badawczą jest teza, że konstytutywne elementy Oświecenia zbudowane zostały jak przysłowiowe cegły tworzące budowlę, przez poszczególne idee filozofii J. Locke'a i J.J. Rousseau.

2. CHARAKTERYSTYKA OŚWIECENIA

Rozum był jedną z fundamentalnych idei tworzonego nowego okresu. W Średniowieczu była to wiara wsparta aktywnością intelektu.

W koncepcji Oświecenia zaufanie do naczelnej, nadrzędnej pozycji rozumu było podstawowym hasłem. Zdaniem Hansa-Georga Gadamera „ogólna tendencja Oświecenia polega na tym, aby nie uznawać

żadnego autorytetu i wszystko rozstrzygać przed trybunałem rozumu” (Gadamer, 2007, s. 262). Rozum stał się najważniejszym czynnikiem tworzenia nowej autonomicznej koncepcji człowieka. Gadamer podkreśla nadanie najwyższej rangi rozumowi. Nie chodzi tylko o rozum jako jedno z narzędzi poznania, ale o naczelne kryterium uznawania i przyjmowania twierdzeń za prawdziwe – tworzenia totalnego racjonalizmu. Dzięki rozumowi człowiek nie tyle może poznawać świat, co zawsze czynił, ale całkowicie go pojąć. Rozum wyzwala nas z wszelkich ograniczeń. Podstawowe hasło Oświecenia sformułowane jest w następujący sposób: „*Proprium pro numine lumen*” (zamiast boskiego światło własne). Rozum pozwala w pełni, bez żadnych ograniczeń, poznać naturę świata i nakazuje poddać jego krytyce koncepcję człowieka, społeczeństwa, zasady moralne i religijne, instytucje oraz historię.

Dla Ernsta Cassirera Oświecenie to wiek rozumu. Wszechwładna racjonalność jest tematem naczelnym.

Wiek XVIII przeniknięty jest wiarą w jedność i niezmienność rozumu. Jest on tym samym dla wszystkich myślących podmiotów, dla wszystkich narodów, epok i kultur (Cassirer, 2010, s. 4).

Najbardziej znanym określeniem wyjaśniającym interesującą nas epokę jest sformułowanie Immanuela Kanta: „Oświeceniem nazywamy wyjście człowieka z niepełnoletności, w którą popadł z własnej winy” (Kuderowicz, 2000, s. 194). Okres niepełnoletności to czasy przeszłe, najczęściej kojarzone ze Średniowieczem, gdy do najważniejszych twierdzeń filozoficznych dochodziło się na podstawie teoretycznej spekulacji dedukcyjnej, w oderwaniu od danych zmysłowych doświadczalnie sprawdzalnych, wiary religijnej, autorytetów historycznych i tradycji.

W okresie niepełnoletności człowiek był traktowany jako przedmiot uzależniony w swym istnieniu i działaniu od Boga, nie mogący samodzielnie funkcjonować korzystając ze swojego rozumu. Podmiot ludzki w swym działaniu poddany był ocenom moralności religijnej, która była oparta na teologii, a nie wyrastała z racji rozumowych i doświadczalnych.

Czas niepełnoletności często bywał porównywany z okresem irracjonalności i przesądów. Podstawową, plastyczną definicją tej epoki było sformułowanie „Oświecenie”, kojarzone ze światłem rozumu.

Człowiek w swych poszukiwaniach, poznaniu coraz więcej i pełniej korzystał z rozumu. Świat przyrody jako teren działań ludzkich został całkowicie otwarty dla rozumu. W teoriach Oświecenia podmiot ludzki za jego pomocą nie tylko jest w stanie wszystko wyjaśnić, ale może też poznać otaczający go świat fizyczny. W ten sposób staje się aktywnie funkcjonującym podmiotem samodzielnie tworzącym swój los, w przeciwieństwie do wcześniejszego okresu, gdy był biernym podmiotem zależnym od wszechmogącego Absolutu.

Wyróżnikiem pełnoletności według Kanta jest autonomia i samodzielność człowieka, a także świat samodzielnie rozwijający się z pomocą stałych praw natury, porównywany z wielkim mechanizmem lub zegarem. Podstawowym czynnikiem wyróżniającym rzeczywistość, do którego odwoływali się myśliciele Oświecenia, była natura pojmowana najczęściej jako świat przyrody. Okres ten cechowała również nowa teoria moralności oparta nie na religii, a na stałych prawach natury, definiująca przyjemność lub użyteczność jako dobro moralne.

Podsumowując, Oświecenie dla Kanta było przełomem kulturalnym, polegającym na zdobyciu umiejętności samodzielnego posługiwania się rozumem przez podmiot ludzki. Dzięki rozumowi człowiek rozpoczął autonomiczne funkcjonowanie w świecie przyrody, stając się głównym podmiotem w naturze.

Oświeceniowa wizja rozumu to koncepcja *ratio*, całkowicie, bez granic analizująca świat, rozjaśniająca wszelkie tajemnice, dająca wiedzę pewną i pełną. Oświecenie głosi

zaufanie do naturalnych możliwości poznawczych człowieka oraz przeświadczenie, że świat jest z istoty prosty i nie ma w nim nic tajemniczego i irracjonalnego (Baczko, 1961, s. 19).

Celem epoki Oświecenia jest stworzenie zasad dotyczących społeczeństwa i moralności wyłącznie na fundamentach racjonalnych.

Oświecenie jest też okresem, w którym XVIII-wieczna idea wolności stała się niezbywalnym składnikiem kultury ludzkiej, „osią zarówno refleksji historycznej, moralnej i prawnej, jak i moralności oraz życia społecznego” (Lisicki, 1992, s. 39). Oświecenie to okres dyskusji o wolności, stawiającej kwestię określenia jej granic i możliwości, wyjaśniającej zasady dokonywanych w jej imię wyborów, a także związanej z nią odpowiedzialności. Z jednej strony dyskusja

ta prowadziła do wniosków, że „aby można było mówić o wolności, musi istnieć dobro, na które ona odpowiada” (Lisicki, 1992, s. 40). Z drugiej strony wśród jej tez znalazło się dążenie nie tylko do wolności indywidualnego ukształtowania siebie, lecz także do gwarancji liberalnie ukształtowanych dziedzin życia całego społeczeństwa. Idee rewolucji francuskiej: wolność, równość, braterstwo są czynnikami kształtującymi społeczeństwo od końca XVIII wieku do czasów współczesnych. Zmieniły one wcześniej ukształtowane społeczeństwo stanowe, w którym poszczególne jednostki nie miały równości ani wolności, nie mogły też zmieniać stanu (najczęściej trzeciego), w którym się urodziły i pracowały. Model społeczeństwa i koncepcja człowieka przez ostatnie dwieście lat mocno się zmieniły w kierunku większej podmiotowości poszczególnych obywateli. Zawdzięczamy to ideom Oświecenia.

3. JOHNA LOCKE’A I JANA JAKUBA ROUSSEAU KONCEPCJA CZŁOWIEKA I SPOŁECZEŃSTWA

John Locke (1632-1704), najwybitniejszy w tym okresie filozof w Anglii, zapoczątkował nowe spojrzenie na człowieka i społeczeństwo. W swej filozofii wzorował się na opisowym przyrodoznawstwie i medycynie (Tatarkiewicz, 2005, s. 110), dlatego odmiennie niż było to w dotychczasowej filozofii sformułował koncepcję Boga i człowieka. Jedną z ważnych cech Oświecenia było „pomniejszenie” roli Boga, w odniesieniu do jego relacji z człowiekiem i światem przyrody. Absolut nie jest już centrum człowieka i świata, zredukowany został do Pierwszej Przyczyny, stwórcy świata natury i ludzi. Fundamentalną ideą filozofii jest natura i prawa natury.

Locke w swej koncepcji filozoficznej przedstawił człowieka jako stworzenie rozumne, które jest mocno związane ze światem natury i stworzone zostało przez Boga. Natura stanowi nie tylko świat przyrody nieożywionej, ale i ożywionej, gdzie byt ludzki jest najdoskonalszym elementem. Natura, przez fakt stworzenia przez Boga, stała się nośnikiem stałych, niezmiennych praw, zgodnie z którymi się rozwija.

Stwórca powołał człowieka do egzystencji i nadał mu prawa natury, według których podmiot ludzki żyje na ziemi i wypełnia swą misję. Dobry czyn człowieka jest wówczas, gdy jest zgodny z prawem

natury. Społeczeństwo uzasadnia również pozytywne postępowanie wobec innych osób.

J. Locke uważał, że człowiek jest istotą społeczną. Jednostki są wolnymi podmiotami, które kształtują życie społeczne zgodnie ze swą wolą. Stosunki społeczne między ludźmi w stanie natury określone były przez trzy czynniki: równość, wolność i brak naturalnej zależności między nimi (Locke, 1992, s. 165). Z równości wynika wzajemna miłość między ludźmi. Locke nazywał ją złotą zasadą, która jest podstawą ładu w życiu społecznym. Jest to zasada miłości bliźniego: będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Wolność oznacza wolność osoby i posiadania własności.

Wszyscy ludzie, według J. Locke'a, są równi i niezależni, nikt nie powinien wyrządzać drugiemu „szkód na życiu, zdrowiu, wolności i majątku” (Locke, 1992, s. 166).

Głosił on też, że Stwórca uczynił człowieka istotą towarzyską, społeczną (Locke, 1955, t. II, s. 9). Każdy zatem podmiot zobowiązany jest do zachowania siebie samego i bliźnich¹. Ludzie mają powstrzymać się od naruszania uprawnień innych i wyrządzania sobie wzajemnie krzywd oraz mają przestrzegać postanowień natury (Locke, 1992, s. 167).

Locke uważał również, że ważną rolę w budowie i wzmacnianiu społeczeństwa odgrywa rozum. Dzięki niemu wzmacniają się związki między ludźmi. Poszczególne jednostki poznają, że wspólnota jest ich naturalnym miejscem rozwoju, wyznaczonym i kierowanym przez prawa natury. To właśnie dzięki rozumowi podmiot ludzki uświadomił sobie, że te jego potrzeby, które są wspólne z innymi ludźmi, przeradzają się w potrzeby wzajemne, co wzmacnia społeczeństwo (Locke, 1992, s. 217).

J.J. Rousseau przedstawiał, nieco odmiennie niż Locke, koncepcję człowieka w relacji do społeczeństwa. Rousseau (1712-1778) był Szwajcarem urodzonym w Genewie. Nie uczęszczał do szkół filozoficznych, ale jego poglądy o życiu na łonie przyrody, bezpośredni kontakt z przyrodążywioną były niezwykle popularne na salonach francuskich (Tatarkiewicz, 2005, s. 170).

1 „Każdy jest zobowiązany do zachowania siebie samego i (...) powinien także, według swych możliwości, zachować resztę rodzaju ludzkiego” (Locke, 1992, s. 166-167).

Filozof z Genewy uważał, że człowiek natury żyje dla siebie, z nikim i z niczym nie jest związany i sam sobie wystarcza, nie musi zatem żyć w społeczeństwie. Apelowal w *Emilu*: „Człowiecze! Zamknij istnienie swoje w sobie samym, a nie będziesz więcej cierpieć” (Rousseau, 1955, t. II, s. 75).

Człowiek szczęśliwy to człowiek żyjący samotnie, zgodnie z prawami natury, niepotrzebujący innych podmiotów ludzkich. W filozofii Rousseau dominującą ideą jest natura żywa, a nie Bóg. Natura i jej prawa wyznaczają kierunek postępowania człowieka. W relacjach międzyludzkich, jego zdaniem, najgorsze, co może spotkać jednostkę, to być zdany na łaskę innych ludzi (Rousseau, 1956, s. 207). Bliźni powoduje, że podmiot ludzki przestaje żyć dla siebie, ale – jak określał Rousseau – „działa poza sobą”, potrafi żyć tylko w opinii drugich. Liczy się bowiem nie tyle on sam i działanie związane z utrzymaniem jego życia, zaspokojeniem potrzeb, co z chęcią przypodobania się innym: „wszystko sprowadza się do pozorów, wszystko staje się podrobione i sztuczne” (Rousseau, 1956, s. 227).

Człowiek włączając się w społeczeństwo staje się słaby, sztuczny, uczy się poniżać ludzi, płaszczyć przed innymi. Społeczeństwo to obraz przemocy silnych i uciemnienia słabych (Rousseau, 1956, s. 134).

Stosunki ludzkie, zdaniem Rousseau, oparte są przeważnie na sile i interesie. Podstawowe prawo wszystkich społeczeństw polega na stałym popieraniu silnego przeciw słabemu i posiadającego przeciw pozbawionemu wszelkiej własności (Rousseau, 1955, t. II, s. 42).

W społeczeństwie między ludźmi istnieje obłuda, sztuczność, rywalizacja i konkurencja wobec drugich (Rousseau, 1956, s. 203).

Człowiek z wolnego i niezależnego staje się zależnym i – jak dodaje Rousseau – niewolnikiem innych ludzi. Musi zatem ciągle starać się o zainteresowanie drugich swoją osobą.

Ludzi w społeczeństwie

pożera ambicja, nieugaszona żądza poprawienia swej sytuacji, w porównaniu z sytuacją sąsiada, nie tyle z prawdziwej potrzeby, ile by się wznieść ponad niego, wpaja wszystkim ludziom nikczemną skłonność do szkodenia sobie wzajemnie (Rousseau, 1956, s. 202).

J.J. Rousseau negatywnie oceniał rolę społeczeństwa w życiu jednostki ludzkiej, twierdząc, że inni ludzie są dla pojedynczego

człowieka źródłem nieszczęścia². Jego zdaniem, podmiot ludzki siłę do rozwoju czerpie z natury.

Filozof z Genewy negatywnie oceniał rolę społeczeństwa na podmiot ludzki. Niemniej uważał, że człowiek natury jest wzorem do naśladowania, ponieważ żyje zgodnie z wymogami prawa natury, które stworzone zostały przez Boga.

Rousseau, odmiennie niż Locke, uważał, że rozum nie odgrywa tak pozytywnej roli w życiu społecznym. Istotnym warunkiem życia ludzkiego jest zgodność z naturą, w której rozum nie tylko nie odgrywa twórczej roli, ale spełnia funkcję destrukcyjną (Rousseau, 1955, t. I, s. 73).

4. JOHNA LOCKE'A KONCEPCJA UMOWY SPOŁECZNEJ, WŁASNOŚCI I WŁADZY

J. Locke podkreślał egalitaryzm ludzi w pierwotnym społeczeństwie: „Wszyscy ludzie są z natury równi” (Locke, 1999, s. 199). Sprowadza się to do równego uprawnienia, jakie każdy człowiek ma wobec swej naturalnej wolności, aby nie podlegać woli ani władzy innego człowieka. W społeczeństwie równych i wolnych ludzi panuje zaufanie, życzliwość i chęć niesienia pomocy.

W pierwszym społeczeństwie ludzie nie byli zależni w znaczeniu poddaństwa i zniewolenia. Nikt nie pracował dla drugiego człowieka w sposób niezgodny z zasadami równości i wolności. W opinii angielskiego filozofa człowiek ogranicza swoje prawa osobiste w stosunku do społeczeństwa, a w zamian społeczeństwo gwarantuje mu obronę życia, praw, wolności i własności. Ograniczenie indywidualnych, osobistych praw jest potrzebne do harmonijnego wkomponowania się w dużą grupę społeczną. Każdy członek tej społeczności w pewnym stopniu rezygnuje ze swej pełnej indywidualności, aby stać się elementem całości, czyli społeczeństwa. Za to otrzymuje on gwarancję uczestniczenia w życiu społecznym na równych prawach zapewniających jego podstawowe uprawnienia, wolność osobistą oraz własność wraz z prawem do jej przekazywania. Był to pewien

2 „Wszystko wychodząc z rąk Stwórcy jest dobre, wszystko wyrodnije w rękę człowieka”. (Rousseau, 1955, t. I, s. 9).

rodzaj umowy społecznej zawartej między pojedynczym człowiekiem a społecznością. Według Locke'a, w celu zorganizowania dobrego społeczeństwa należy tak powiązać społeczność z działaniem poszczególnych tworzących je podmiotów, żeby, pracując na rzecz indywidualnego dobra osobistego, realizować jednocześnie dobro wspólnoty (Locke, 1992, s. 271).

Filozof angielski twierdził też, że pojedynczy człowiek zrzeka się części swoich uprawnień za cenę przynależności do społeczeństwa. Zgoda wolnych ludzi czyni ich członkami wspólnoty. Wyrażają ją oni nie wszyscy razem, lecz każdy indywidualnie w sposób domyślny, w momencie, gdy staje się pełnoletni. Człowiek przystępuje do wspólnoty dla „zachowania swego życia, wolności i majątku” (Locke, 1992, s. 251). Ludzie wchodząc do społeczeństwa przekazują na jego rzecz równość, wolność i władzę wykonawczą, którą posiadali w stanie natury po to, aby wspólnota obywatelska kierowała nią w taki sposób, jakiego wymaga dobro społeczne.

Człowiek-właściciel, przez fakt posiadania majątku na terytorium wspólnoty, zobowiązany jest przez cały czas korzystania ze swej własności do podległości wobec władzy rządzącej tym społeczeństwem. Posiadacz składa milczącą zgodę podporządkowania się władzom społeczeństwa już przez sam fakt posiadania określonych dóbr na obszarze wspólnoty (Grzeliński, 2019, s. 111).

Według Locke'a, we wspólnocie istnieje zasada podlegania większości i funkcjonowania zgodnie z ustaleniami i wolą większości. Społeczeństwo, w którym funkcjonuje zasada działania zgodnie z wolą większości i w której każdy członek rezygnuje na rzecz władzy publicznej z przysługującej mu z mocy prawa natury władzy wykonawczej, angielski filozof nazywa społeczeństwem obywatelskim (Locke, 1992, s. 231). W takiej społeczności, mimo wspomnianej rezygnacji, jednostka jest niezwykle aktywnym podmiotem rozwijającym siebie, inne jednostki i całą wspólnotę.

Locke zaznacza przy tym, że chociaż ludzie, będąc z natury wolni, zrzeszyli się w jedno społeczeństwo i złożyli władzę w ręce jednego władcy, mają jednak prawo odchodzić od wspólnoty, jeśli z jakichś ważnych powodów nie akceptują jej zasad.

John Locke w swojej koncepcji człowieka mocno podkreślał, że społeczeństwo chroni własność. Naczelnym celem, dla którego ludzie łączą się we wspólnotę i sami podporządkowują się jej władzom, jest

zachowanie ich stanu posiadania (Locke, 1992, s. 151). Własność powstaje poprzez wyodrębnienie z naturalnego stanu wspólnego, jednak takie zawłaszczenie nie może następować ze szkodą dla innych osób. Miara własności została ustanowiona na podstawie wartości ludzkiej pracy – to praca tworzy wartość własności:

Kto będąc posłuszny Bogu czynił ziemię poddaną, uprawiał i obsiewał jej część, przyłączył ją w ten sposób do tego, co stanowiło jego własność, do której nikt inny nie miał prawa i nie mógł go jej pozbawić nie wyrządzając mu krzywdy (Locke, 1992, s. 175).

Żaden człowiek wszakże nie mógł przez pracę podporządkować sobie i zawłaszczyć wszystkich dóbr. Miara ta ograniczała majątek każdego właściciela do bardzo umiarkowanych proporcji. Locke zakładał regułę wyznaczającą granicę własności – każdy człowiek może posiadać tyle własności, ile może jej wykorzystać. Nadmierne zawłaszczenie rzeczy lub gruntu, których właściciel nie jest w stanie wykorzystać, łamie tę regułę.

Według angielskiego filozofa, ludzie byli więc uprawnieni do zawłaszczania poprzez swą pracę tyle darów natury, ile mogli zużyć. Nie można więc było zawłaszczyć więcej ani też dokonać tego ze szkodą dla innych ludzi, gdyż zasobność natury była w tym samym stopniu pozostawiona także dla innych, którzy mogli ją spożytkować dzięki swej pracowitości. Każdy podmiot ludzki posiadał więc tyle, ile mógł wykorzystać (Locke, 1992, s. 188).

Praca jest źródłem własności, a zatem, jeśli człowiek pracuje, to nabywa nowe rzeczy dla zaspokojenia swych potrzeb. Człowiek może swobodnie dysponować swą własnością, może jej też używać, darować ją lub sprzedąć. Podmiot ludzki nabywa prawo do posiadania własności dzięki pracy, która służy do jej nabycia.

Utworzone państwo skutecznie chroni własność i majątek obywateli. Zadaniem władzy jest też zachowanie pokoju, strzeżenie dobra wspólnego (*common good*) i spokoju publicznego (*civil peace*). Najlepszą formą państwa, zdaniem J. Locke'a, jest monarchia.

5. JANA JAKUBA ROUSSEAU KONCEPCJA UMOWY SPOŁECZNEJ, WŁASNOŚCI I WŁADZY

Znaczący wpływ na poglądy współczesnych miał także J.J. Rousseau i jego koncepcja umowy społecznej. Zapożyczył on od J. Locke'a podstawowy mechanizm społecznych ustaleń prowadzących do umowy między członkami wspólnoty. Według filozofa z Genewy umowa społeczna zostaje zawarta pomiędzy wolnym człowiekiem natury a społecznością. Indywidualny człowiek ogranicza swoje prawa, akceptując życie we wspólnocie (Cassirer, 2010, s. 240).

Umowa społeczna polegała, zdaniem Rousseau, na tym, że ludzie połączyli się, rezygnując z części swej wolności dla obrony wszystkich członków powstałej wspólnoty, ich majątku i praw: „Wszyscy oddajemy razem swój majątek, osoby, życie i wszystkie siły pod najwyższe kierownictwo woli powszechnej i każdego uważamy za niepodzielną część całości” (Rousseau, 1955, t. II, s. 373). Takie były warunki umowy społecznej, „dzięki której słabemu przybyło jeszcze więzów, a sił bogatemu, które wolność naturalną zniszczyły bezpowrotnie, utrwaliły na zawsze panowanie własności i nierówności.” (Rousseau, 1956, s. 207). Prawo społeczne stało się regułą wspólną dla wszystkich obywateli.

Człowiek natury istnieje wyłącznie dla siebie i rozwija swą wolność. Człowiek społeczny jest tylko jednostką ułamkową, której znaczenie zależne jest od stosunku do całości, jaką jest społeczeństwo. Wspólnota zmienia jednostkę w taki sposób, że podmiot nie czuje się już indywidualną osobowością, ale elementem jednolitej zbiorowości stanowiącej społeczeństwo (Rousseau, 1955, t. I, s. 11). Dzięki umowie społecznej jednostka bezpieczniej żyje i rozwija się. Społeczność zbiorowa gwarantuje podmiotowi przede wszystkim prawa własności, które, zdaniem J.J. Rousseau, są czasami ważniejsze od prawa wolności.

Filozof z Genewy wyrażał przekonanie, że człowiekowi natury społeczeństwo nie daje tak dobrych warunków rozwoju jak sama natura. Dlatego też uznawał, że oddziaływanie społeczności na jednostkę jest równie negatywne, jak destrukcyjny wpływ kultury, nauki i cywilizacji. Człowiek, przystępując do wspólnoty, nabiera niedobrych cech: „staje się słaby, lękliwy, uczy się poniżać i płaszczyć, a miękki i zniewieściały tryb życia do reszty go rozhartowuje, odbierając mu odwagę i siły” (Rousseau, 1956, s. 151).

Podmiot ludzki przekroczył granice posiadania. Posiadł nie tylko to, co służy dla zaspokojenia jego potrzeb, ale rozpoczął wyścig, by mieć własności jak najwięcej – więcej niż mają inni ludzie. Tymczasem rozsądnie posiadana własność mogła służyć opanowaniu świata przez człowieka, co było też zgodne z zamiarem Stwórcy.

Rousseau negatywnie oceniał powstanie własności. Uważał, że posiadanie niszczy podstawową wartość człowieka – jego wolność. Własność ogranicza podmiot ludzki i niszczyła także równość między ludźmi³.

Zdaniem francuskiego filozofa, własność spowodowała podstawowy podział świata na „moje” i „twoje” (Rousseau, 1955, t. II, s. 217). Powstała grupa posiadaczy i późniejszych bogaczy oraz biednych i nieposiadających.

Według Rousseau

ten, kto pierwszy ogrodził kawałek ziemi, powiedział „to moje” i znalazł ludzi dość naiwnych, by mu uwierzyć, był prawdziwym założycielem społeczeństwa. Iluż to zbrodni, wojen, morderstw, ile nędzy i grozy byłby rodzajowi ludzkiemu oszczędził ten, kto by kółki wyrwał lub rów zasypał i zawołał do otoczenia: „Uwaga! Nie słuchajcie tego oszusta, będziecie zgubieni, gdy zapomnicie, że płody należą do wszystkich, a ziemia do nikogo!” (Rousseau, 1956, s. 286).

Filozof z Genewy przyznawał, że każdy człowiek może dowolnie rozporządzać tym, co posiada. Jednocześnie jednak głosił, że posiadanie ogranicza wolność i niezależność ludzką. Potwierdził to w konkluzji zawartej w *Emilu*: „zrozumiałem, że posiadanie i wolność są to pojęcia sprzeczne. (...) Nie mógłbym jednocześnie zachować wolności i bogactwa” (Rousseau, 1955, t. II, s. 390). Własność, jego zdaniem, wypiera wolność ludzką.

Jak też podkreślał, to właśnie własność stała się zarzewiem największej liczby konfliktów między ludźmi, urzeczowiła człowieka, a w końcu spowodowała, że podmiot ludzki zaczął innych traktować jak rzeczy będące w jego posiadaniu.

W społeczeństwie, w którym istnieje wymiana usług i wzajemna zależność przy realizacji potrzeb, człowiek zmuszony jest korzystać

³ „Równość znikła, w życie ludzkie wdarła się własność.” (Rousseau, 1956, s. 197).

z pomocy innych ludzi. Zdaniem Rousseau, pomoc i koszt wymiany usług mogą być spłacane za pomocą pracy. Praca jest zatem bezwzględny obowiązką człowieka uspołecznionego. Jest też źródłem własności i sposobem nabywania nowej własności: „Cóż bowiem innego niż własną pracę może człowiek wnieść, by sobie przywłaszczyć to, czego sam nie wykonał?” (Rousseau, 1956, s. 200). Choć – jak twierdził autor *Emila* – praca jest podstawą tworzenia własnej pozycji w społeczeństwie, to i tak jest ono urządzone w taki sposób, że wyniki pracy przeznaczane są na realizację nieistotnych, sztucznych potrzeb człowieka. Jednostka ludzka nie może dzięki pracy zmienić swej pozycji społecznej. Jednakże pozytywny walor pracy dla zaspokojenia istotnych ludzkich potrzeb jest, zdaniem Rousseau, bezsporny: „Bogaty, czy biedny, potężny, czy słaby; każdy obywatel żyjący bez pracy jest oszustem” (Rousseau, 1955, t. I, s. 242).

W ocenie filozofa z Genewy, najgorszą grupę we wspólnocie społecznej stanowią ludzie bogaci, gdyż źródłem ich egzystencji i funkcjonowania w świecie natury nie jest ich własna praca. Teoria pracy prezentowana przez Rousseau i analiza jej wpływu na człowieka różni się w szczegółach od koncepcji Locke’a.

Myśliciel z Genewy przedstawiając problem własności podkreślał, że podmiot ludzki przekroczył rozsądne granice. Posiadanie tak owładnęło człowiekiem, że zatracił on wszelki umiar i starał się przywłaszczyć wszystko, nawet gdy mu to było niepotrzebne do zaspokojenia jego potrzeb. Złamał tym samym również prawo natury.

Podkreślał też, że podmiot ludzki nie skupia się już na sobie, ale na swej własności. Zauważył także, że własność ma też negatywny wpływ na zachowanie człowieka.

Podmiot ludzki kierujący się chęcią posiadania zaburzył mechanizm funkcjonowania praw natury zarówno wobec innych ludzi, jak też wobec świata. Człowiek-właściciel, dla zwielokrotnienia swego stanu posiadania, stosował przemoc i walkę wobec innych ludzi.

Zawłaszczanie, branie w bezwzględne posiadanie jakiejś rzeczy, to w konsekwencji niszczenie relacji i związków z innymi ludźmi oraz z naturą. Człowiek został opanowany przez własność, stał się jej niewolnikiem. Prawo natury określało, że rzecz służy podmiotowi ludzkiemu, tymczasem człowiek-właściciel służył i podporządkował

się posiadanym rzeczom. Określając taką postawę, Rousseau pisał, że „człowiek wyszedł z siebie”, a jego szczęście znajduje się już nie w nim, ale poza nim (Starobinski, 2000, s. 121).

Ustanowione państwo, według filozofa z Genewy, służy zachowaniu bezpieczeństwa obywateli. Państwo w stosunku do swych członków jest właścicielem, nadzorcą wszystkich dóbr materialnych. Obywatele jako całość wyznaczają prawa poszczególnym jednostkom. Demokracja obywateli jest bezpośrednia (Michalski, 2015, s. 53). Optymalną formą władzy jest republika. W czasach historycznych, gdy żył Jan Jakub Rousseau, takie formy władzy funkcjonowały jedynie w Szwajcarii i Holandii. W pozostałych krajach systemy polityczne były krytykowane przez autora *Umowy społecznej*.

6. WNIOSKI

Poszczególne idee filozofii Johna Locke’a, ale również Jana Jakuba Rousseau, tworzyły zręby całego systemu Oświecenia.

Pierwszą taką ideą była koncepcja Boga. Locke i Rousseau wycofali Boga z Jego dotychczasowej najważniejszej pozycji w systemie. Ideą centralną stała się koncepcja natury rozumiana jako podstawa całego oświeceniowego systemu. Bóg pozostał, ale „w drugim szeregu”. Był Pierwszą Przyczyną – Stworzycielem natury. Natura była rozumna i kierowana przez stałe prawa. Najdoskonalszą częścią natury stał się człowiek. Jednakże jego główne relacje były nie z Bogiem, ale z naturą i jej niezmiennymi prawami.

Obaj myśliciele przypisywali ważną rolę rozumowi (szczególnie Locke). Dla człowieka staje się on podstawowym drogowskazem działań. Rozum jest też wyróżnikiem podmiotu ludzkiego od reszty stworzeń żywych w naturze.

Istnieją dwa odniesienia dla postępowania moralnego podmiotu ludzkiego. Jednym jest zgodność postępowania z prawami natury (np. chroń życie, nie zabijaj, szanuj przyrodę), drugim – zgodność postępowania pojedynczego człowieka z zachowaniem grupy społecznej (np. zasada miłości bliźniego, szanuj innych, nie kradnij).

Umowa społeczna jest wyznaczona przez zasady współżycia społecznego całego społeczeństwa. Prawa własności też są na nich oparte.

Powyższe idee-cegiełki tworzyły cały gmach Oświecenia. Były też wzbogacane, zwłaszcza przez filozofów francuskich, niemieckich i angielskich.

Poszczególne idee i koncepcje oświeceniowe były i są w dalszym ciągu rozwijane. Można by je jednak sprowadzić do dwóch przedstawionych powyżej teorii: Johna Locke'a i Jana Jakuba Rousseau. Oni dwaj nadali kierunek całej epoce.

BIBLIOGRAFIA

- Baczko, B. (1961). *Filozofia francuskiego Oświecenia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Baczko, B. (1964). *Rousseau: samotność i wspólnota*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Cassirer, E. (2008). *Rousseau, Kant, Goethe*. Gdańsk: Wydawnictwo Słowo, Obraz, Terytoria.
- Cassirer, E. (2010). *Filozofia Oświecenia*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gadamer, H. G. (2007.) *Prawda i metoda: zarys hermeneutyki filozoficznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grzeleński, A. (2019). *Doświadczenie i rozum: empiryzm Johna Locke'a*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Kuderowicz, Z. (2000). *Kant*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Lisicki, P. (1992). Mroczne dziedzictwo Oświecenia, *Znak*, nr 451.
- Locke, J. (1955). *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Locke, J. (1967). *List o tolerancji*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Locke, J. (1992). *Dwa traktaty*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Michalski, J. (2015). *Rousseau and Polish Republicanism*. Przeł. R. Butterwick-Pawlikowski. Warszawa: Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences.
- Rousseau, J.J. (1955.) *Emil, czyli o wychowaniu*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rousseau, J.J. (1956). *Trzy rozprawy z filozofii społecznej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rousseau, J.J. (2002). *O umowie społecznej*. Przeł. M. Starzewski. Warszawa: De Agostini „Altaya”.
- Starobiński, J. (2000). *Jean Jacques Rousseau – przejrzystość i przeszkoda*. Przeł. J. Wojcieszak. Warszawa: Wydawnictwo KR.

- Szlachta, B. (2004.) *Słownik społeczny*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Tatarkiewicz, W. (2005). *Historia filozofii*, t. II. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zawadzka, S. (2009). *Jan Jakub Rousseau jako przedstawiciel racjonalizmu Oświecenia*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Łośgraf”.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>